

→ w numerze:

Przemówienie pisarza radzieckiego Ili Erenburga, wygłoszone na Kongresie Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu — str. 2.

Publiczne losowanie nagród konkursu „Gazety Białostockiej” — str. 4.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II, Nr 304 (406)

Białystok, piątek 19 grudnia 1952 r.

A Cena 15 gr

PIERWSI W PRZEMYSŁE WĘGLOWYM

Górnicy rybnicy wykonali plan roczny

Podziękowanie towarzysza Bolesława Bieruta

KATOWICE. W dniu 17 bm. w godzinach porannych Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego pierwsze ze zjednoczeń tego przemysłu wykonało roczne zadania produkcyjne.

W związku z tym przedstawiciele załóg kopalń tego zjednoczenia wystosowali w

imieniu górników do przewodniczącego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta depeszę, w której m. in. czytamy:

„Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego wykonało dnia 17 bm. w godzinach porannych plan produkcji węgla na rok 1952. Górnicy kopalń rybnickich zobowiązują się wydobycie jeszcze do końca bież. roku tysiące ton węgla, pragnąc tą nadplanową produkcją dać wyraz swemu przywiązaniu do państwa ludowego i do Wł. Obywatelu Prezesa Rady Ministrów.

Niech nasz tegoroczny czyn w zakresie realizacji zadań trzeciego roku Planu 6-letniego pomoże siły Polskiej Ludowej, przyspieszy budowę podstaw socjalizmu i przyczyni się do trwałego pokoju na świecie”.

Depesza Prezesa Rady Ministrów do górników RZPW

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut wysłał do pracowników Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego pieszę następującą treść: „Do górników, sztygarów i inżynierów Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego —

Pozdrawiam serdecznie wszystkich pracowników przodującego Zjednoczenia Rybnickiego. Proszę Was o przyjęcie mego podziękowania za przedterminowe wykonanie zadań planu produkcyjnego na rok 1952 i za podjęcie dodatkowo zobowiązania”.

BOLESŁAW BIERUT

O POKÓJ NA ZIEMI

Wielki wiec w Nowym Jorku

Depesza do uczestników Kongresu Narodów

NOWY JORK. Z inicjatywy amerykańskiego komitetu przygotowawczego do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju odbył się w Nowym Jorku wielki wiec pod hasłem: O pokój na ziemi.

Uczestnicy wiecu wysłali do prezydium Kongresu Narodów w Wiedniu depeszę, w której wyrażają swą solidarność z pracami Kongresu i wzywają wszystkich obrońców pokoju na całym świecie, aby nie tracili zaufania do obrońców pokoju w USA mimo niewystarczających dotychczas wysiłków Amerykanów w dziele walki o pokój. Do zebranych przemawiał m. in. Paul Robeson, wzywając amerykańskich obrońców

pokoju do zaprzestania utyskiwań na trudności i do energicznego organizowania walki przeciwko amerykańskiemu podżegaczom wojennym.

Z kroniki politycznej

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 18 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Turcji w Polsce p. Abdulahata Aksina.

Ostatnie WIADOMOŚCI

MONTEVIDEO. — Parlament urugwajski zakończył tegoroczną sesję, nie ratyfikując układu z USA w sprawie „pomocy” wojskowej. W Parlamencie brazylijskim odczytano 5 stycznia 1953 r. rozpatrzenie układu amerykańsko - brazylijskiego w sprawie „pomocy” wojskowej USA dla Brazylii.

Na fasadzie gmachu ambasady amerykańskiej w Rio de Janeiro patriotci brazylijscy umieścili transparent z napisem: „Precz z paktem wojennym!”.

SZTOKHOLM. — W Sztokholmie zakończyło obrady rozszerzone plenium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Szwecji, na którym ustalono termin zwołania 16 zjazdu partii w dniach 3 — 6 kwietnia 1953 r.

Zadaniem przyszłego zjazdu będzie przyjęcie nowego programu m. „Droga Szwecji do socjalizmu”. W myśl wskazań plenium w organizacjach partyjnych i w prasie będzie prowadzona dyskusja nad tym programem.

WYNIKI REFERENDUM LUDOWEGO

Blisko 15 milionów Niemców z Trizonii wypowiedziało się już za pokojem

BERLIN. — Agencja ADN podaje nowe wyniki referendum ludowego przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”. Do dnia 11 grudnia br. 14.876.818 obywateli zachodnio - niemieckich wypowiedziało się przeciwko „u-

kładowi ogólnemu”, za pokojem. Wyniki te świadczą o dalszym wzroście organizacji „Zgromadzenia niemieckiego”, która skupia w swych szeregach wszystkich Niemców wypowiedziających się przeciwko wojnie.

Z OBRAD KONGRESU NARODÓW

Nie ustać w walce o zakończenie wojny w Korei

Wspólna deklaracja duchownych wszystkich wyznań, obecnych na Kongresie. — Deklaracja delegatów z NRD i Niemiec zachodnich

WIEDEN. — Na nocnym posiedzeniu w dniu 17 bm., na którym przewodniczył delegat polski, ksiądz Lemparty, przemawiali m. in. Mohamed Salam (Jordan), Alesandrini (Włochy), Kobrux (Indie), Basco Cadral (Portugalia), Rognon (Francja), Leon (Kuba), Marquellier (Belgia), Zatopek (Czechosłowacja), Diego de Riveria (Meksyk), Duchart (Francja).

W czasie posiedzenia za brał głos duchowny Stanley Evans (Wielka Brytania), który oświadczył:

— Pragnę powiedzieć parę słów na temat wojny w Korei. W sprawie tej ostateczna decyzja należy do narodów całego świata.

Zainteresowane narody powinny zmusić swe rządy, by wydelegowały do rokowań w sprawie rozejmu w Korei przedstawicieli, upoważnionych do zawarcia porozumienia.

Naczelnym zadaniem delegatów na Kongres Narodów jest nie ustać w walce o do

prowadzenie do zakończenia działań wojennych w Korei.

Duchowieństwo brytyjskie proponuje wszystkim duchownym, obecnym na Kongresie Narodów, by podpisali deklarację, która stwierdza:

— Jesteśmy głęboko wstrząśnięci faktem, że wojna w Korei przeciąga się. Wracamy wkrótce do swych domów na święta Bożego Narodzenia, które jest świętem pokoju.

Uważamy, że jest rzeczą niedopuszczalną, by rzeź ludności Korei trwała nadal, skoro rokowania w sprawie rozejmu posunęły się na przód; kontynuowanie działań wojennych może tylko utrudnić powodzenie rokowań w sprawie rozejmu”.

Deklaracja odczytana przez Evansa zwoła następnie do natychmiastowego zakończenia wojny w Korei w przekonaniu, że przerwanie działań wojennych przyczyni się do pełnego powodzenia rokowań w sprawie rozejmu.

Następnie Evans zwrócił się do duchowieństwa wszystkich krajów i wszystkich kościołów, by przyłączyli się do tej deklaracji.

Duchowni wszystkich wyznań, w odpowiedzi na apel Evansa, zbliżyli się do trybuny wśród niemiłkującej owacji delegatów i składają swe podpisy pod deklaracją, wzywającą do natychmiastowego zakończenia działań wojennych w Korei.

Dziekan Canterbury, Hewlett Johnson i metropolita Mikołaj — padają sobie w objęcia. Wokół nich skupiają się w głębokim wzruszeniu księża i pastory z przeszło 100 krajów.

WIEDEN. Na popołudniowej sesji dnia 18 bm. przemawiali: delegat Syrii Ahmad Casaro, delegat brytyjski Harman, delegatka Chile Olga Poblete. Następnie zabrali głos: Salem Dabiez (Liban), V. A. Lobo (Brazylia), pastor Rognon (Francja), Ser-

lioni ludzi na świecie, którzy wystali swe delegacje na Kongres Narodów, zdolają zniwelować zbrodnicze knowania wojenne, zapewnić trwały i sprawiedliwy pokój”.

Na cześć obradującego w Wiedniu Kongresu Narodów, przodująca załoga Warsztatów Drogowych PKP w Starosielcach zaciągnęła w dniu wczorajszym „warty pokoju”.

W dniach pełnienia wart załoga w Starosielcach dała do 31 bm. dodatkową produkcję wartości 26 tys. zł.

16 bm ROZPOCZĘŁY SIĘ OBRADY

Ogólnokrajowa Konferencja KPCz

Referat tow. Klementa Gottwalda

PRAGA. Dnia 16 grudnia br. rozpoczęły się w Pradze obrady Ogólnokrajowej Konferencji Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Delegaci powitali długotrwałymi okłaskami przybyłego na obrady Klementa Gottwalda.

Konferencję otworzył A. Zapotocky, stwierdzając, że uchwały, które podejmie

Min. A. Wyszyński powrócił do Moskwy

MOSKWA. — Agencja TASS donosi, że 17 grudnia wrócił z Nowego Jorku do Moskwy szef delegacji ZSRR na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Wyszyński.

ZNIWECZYMY KNOWANIA PODŻEGACZY!

Cała Polska wyraża swe gorące poparcie dla Kongresu Narodów

Załoga Warsztatów Drogowych PKP w Starosielcach zaciągnęła „warty pokoju”

Potężny oddźwięk znajdują w całym kraju doniesienia o obradach Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu. Nieugięta wola walki o pokój, ożywająca cały naród polski znajduje swój wyraz w tysiącach rezolucji uchwalanych na zebraniach społeczeństwa naszego kraju. Rezolucje zawierają najgorętsze poparcie dla delegacji polskiej na Kongresie Narodów. Mówią one również o czynie produk-

Szczegóły zbrodni amerykańskiej na wyspie Pongam

NOWY JORK. — Dowództwo amerykańskie w Korei podało oficjalnie do wiadomości, że jeszcze trzech jeńców spośród rannych podczas masakry na wyspie Pongam w dniu 14 bm. zmarło w szpitalu. W ten sposób liczba śmiertelnych ofiar tej masakry wzrosła do 57.

Od korespondentów agencji prasowych i dzienników USA nadeszły dalsze wiadomości, które rzucają jaskrawe światło na bezmiar barbarzyństwa najeźdźców amerykańskich.

Oto na przykład relacja korespondenta agencji „United Press”: Cytując słowa komendanta obozu jeńckiego na wyspie Pongam ppłk Millera, korespondent stwierdza, że „bunt” przeszło 4 tysięcy jeńców wojennych zakończył się dopiero wtedy, gdy Miller kazał 300 żołnierzom amerykańskim i lisymanowskim strzelać do jeńców.

Jak podaje dalej korespondent, dając mimo woli świadectwo barbarstwa jeńców koreańskich i chińskich, jeńcy stali pod ogniem nie próbując nawet ukryć się przed kulami. Żołnierze amerykańscy i lisymanowscy ostrzeliwali ich przez dłuższy czas z karabinów maszynowych i automatów oraz zwykłych karabinów. „Jeńcy — oświadczył Miller — stali w 4 szeregach ujawsz się za ręce. Śpiewali oni zakazane pieśni komunistyczne i wznosili okrzyki. Po naszej pierwszej salwie ranni jeńcy starali się utrzymać na nogach i śpiewać w dalszym ciągu. Ci ranni, którzy padli na ziemię, powstawali znów, przy pomocy innych towarzyszy.

Wyniki wyborów do rad narodowych w Bułgarii

Wielkie zwycięstwo
Frontu Ojczyźnianego

SOFIA. — Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej opublikowało komunikat o wynikach wyborów do rad narodowych, które odbyły się 14 bm.

W wyborach — stwierdza m. in. komunikat — wzięło udział około 99 proc. uprawnionych do głosowania.

Na kandydatów Frontu Ojczyźnianego oddano 4.757.694 głosów tj. 99,99 proc. oddanych głosów.

Ogółem do okręgowych, miejskich, rejonowych i wiejskich rad narodowych wybrano 59.648 deputowanych, w tym — 11.396 kobiet.

Przeszło 72 proc. wybranych — to członkowie Komunistycznej Partii Bułgarii i Bułgarskiego Ludowego Związku Rolnego.

Z KONGRESU NARODÓW W OBRONIE POKOJU

Niespotykany dotychczas w historii, potężny, szlachetny ruch w obronie pokoju — zjednoczył narody całego świata

Przemówienie Ili Erenburga wygłoszone w czasie dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego obrad

WIEDEN. Na posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w toku dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego znany pisarz radziecki Ilija Erenburg wygłosił przemówienie, w którym oświadczył:

Wielkie rzeki zaczynają się niepostrzeżenie jako małe strumyki; rosną one, wzbierają, wlewają do nich swe wody setki innych rzek i strumieni; wielkie rzeki przecinają kontynenty, łączą kraje, przeobrażają życie milionów ludzi. Ruch w obronie pokoju rozpoczął się w głębi oburzonych serc, szybko się rozrósł, przeciął nasze stulecie, połączył narody. Historia nie znała dotychczas takiego ruchu. Wysokie Zgromadzenie, przed którym mam zaszczyt przemawiać, nie reprezentuje zwolenników takiej czy innej idei, nie reprezentuje rządów, obłudnych i przypadkowych w szeregu krajów. Nie, jest to Kongres Narodów różniących się sposobem życia, wyznających różne ideały, ale pragnących bezwzględnie zagrozić drogę wojnie.

Wysłuchaliśmy tu głębokich i płomiennych przemówień przedstawicieli tych kół, które do niedawna stroniły od nas. W imieniu delegacji radzieckiej pragnę serdecznie powitać tych przedstawicieli.

Jako pisarz, który winien wsłuchiwać się w najcichsze drgnienia serca człowieka, jako człowiek, który przeżył dwie wojny światowe, który widział zbyt wiele nieszczęść i ruin, pragnę powiedzieć: Musimy uczynić wszystko co w naszej mocy, więcej niż w naszej mocy, byleby tylko uratować pokój!

Przeczytałem niedawno oświadczenie senatora amerykańskiego Stylesa Bridgesa. Powiedział on: „Wojna w Korei nie jest po prostu wojną w Korei, jest to wojna światowa. Walki w Korei są tylko jej najbardziej widocznym przejawem. Trzecia wojna światowa nie jest sprawą przyszłości. Wojna ta już się rozpoczęła. Rozpoczęła się ona nawet przed zakończeniem drugiej wojny światowej. Trzecia wojna światowa jest najdłuższą wojną ze wszystkich... Znajdujemy się w stanie wojny i prawdopodobnie nie pozostawać będziemy w stanie wojny przez wiele lat. Prezydent, którego wybrałismy, będzie prezydentem czasu wojny. Nasza ekonomika pozostanie ekonomiką wojenną... O ile mi wiadomo, żaden cięzający się autorytetem republikański czy demokratyczny, generał czy admirał nie ma planu zakończenia tej wojny. Nie możemy przerwać tej wojny na innych warunkach niż zwycięstwo w skali światowej”. Senator Styles Bridges dodaje: „O ile mi wiadomo, powyższy punkt widzenia w sprawie wojny podzielał generalowie Eisenhower, Bradley i Mac Arthur, jak również najwybitniejsi przywódcy polityczni”. Nie wiem, jakie są wiadomości senatora Bridgesa w zakresie historii i jaką wojnę przepowiada on ludzkości: siedmioletnią, trzydziestoletnią czy też stuletnią — jedno wszakże jest bezsporne — jeśli ma on słuszną rację, że żaden cięzający się autorytetem republikański czy demokratyczny, generał czy admirał nie ma planu zakończenia wojny, to panowie ci w każdym razie mają mnóstwo planów przedłużenia i rozszerzenia wojny.

Dawniej usprawiedliwiano wojny interesami narodowymi, naruszeniem suwerenności państwa, obrazą jego honoru — nawet bandyckim najazdem towarzyszyły słowa o godności narodu. Dzisiaj jest inaczej — od narodów żąda się, aby były gotowe do wojny nie w imię interesów narodowych, lecz wbrew interesom narodowym.

Jeśli dawniej ludziom wmawiano, że będą musieli złożyć swe życie w ofierze, aby obronić niezawisłość swego państwa, to obecnie mówi się im, że muszą zrezygnować z niezawisłości swego państwa tylko w tym celu, aby później złożyć w ofierze swe życie. Przypomina to szaleństwo, ale jest to jednak program tych właśnie ludzi, o których mówi senator Styles Bridges.

Władcy kraju, którego samodzielną egzystencja rozpoczęła się od ogłoszenia deklaracji o niepodległości, występują obecnie przeciwko niepodległości innych krajów, utrzymując, że „pojęcie suwerenności jest przestarzałe i nie odpowiada wymogom naszych czasów”.

Nie będę mówił o walce niepodległościowej narodów Azji i Afryki. Wielkie narody, twórcy starożytnych kultur, pozbawione w imię rzekomego postępu prawa do postępu, ocknęły się obecnie z letargu. Przykład Chin — jednej z kolebek cywilizacji ludzkiej — jest porażającym przykładem nie tylko dla ich sąsiadów, lecz również dla dalekiego Tunisu.

Walcząc o swą niezawisłość narody Azji i Afryki walczą tym samym o braterstwo wszystkich narodów, o pokój. Chcę mówić o sytuacji państw, w których wiele, mając własne kolonie, zapoznaje się obecnie z jarzmem kolonizatorów — chcę mówić o losie państw, których suwerenność wszyscy uznają, ale bynajmniej nie wszyscy respektują.

Można by zadać mi pytanie, dlaczego delegat radziecki mówi o tym, co przede wszystkim dotyczy krajów Europy zachodniej i Ameryki Łacińskiej. Jest wiele przyczyn, które skłaniają mnie do zabrania głosu w tej sprawie. Władcy waszyngtońscy pozbawiając państwa Europy zachodniej i Ameryki Łacińskiej niezawisłości, wymuszają niezmienne straszką agresji radzieckiej. Mówią oni, że jeśli Anglii muszą żyć skromnie i zachowywać się bardziej ulegle, jeśli Francuzi i Włosi muszą przekształcać swe pastwiska, drogie całej ludzkości, w bazy wojsk cudzoziemskich, jeśli mała praca Dania musi stać się lotniskiem dla „latających twierdz”, jeśli republiki Ameryki Łacińskiej muszą dostarczać swemu północnemu sąsiadowi nie tylko surowców, lecz również mięsa armatniego, — to tylko dlatego, że my, budowniczości Kanału Wołga-Don, my, którzy wznosimy gigantyczny mur zieleni przeciwko gorącym wiatrom, my, którzy obroniliśmy Stalingrad i odbudowaliśmy go, czynimy rzekomo zamach na winnicę Francji, na zabytki Rzymu, na to, co pozostało z wolności i dumy Anglii, a nawet na kawę Brazylii i saletę Chile. Jakżeż więc ja, delegat radziecki, nie mam podjąć próby ujawnienia ohydnej gry ludzi, którzy podporządkowują sobie i poniżają całe narody, zapewniając, że za wszystko co się dzieje odpowiedzialni są Rosjanie? Jest jeszcze jedna przyczyna, która zmusza mnie do poruszenia sprawy niezawisłości narodowej państw Europy zachodniej: My, spadkobiercy kultury rosyjskiej, od dawna już ściśle związanej z kulturą innych krajów Europy, nie możemy bez bólu, bez oburzenia patrzeć na zubożenie, poniżenie wielkich i słynnych narodów naszego kontynentu.

Ludzie, którzy czynią zamach na suwerenność narodową Włoch, Francji, Belgii, Danii, Norwegii, republik Ameryki Łacińskiej, usiłują przedstawić ofiary jako współwinnych. Nie tylko utrudniają oni stosunki kulturalne i ekonomiczne, lecz również szkalują dobre imię narodów.

Należy temu położyć kres. Chcę głośno oświadczyć, że my, ludzie radziecy nigdy przynędy nie postawimy znaku równości między zbrodniarzem a ich ofiarami!

Możnaby napisać całe tomy o ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy państw Europy zachodniej i Ameryki Łacińskiej. Ambasadorowie Stanów Zjednoczonych zachowują się jak namiestnicy. Jeśli w Anglii przestrzegane są jeszcze pewne pozory przyzwoitości, to w innych krajach dyplomaci i generałowie amerykańscy nie utrudniają sobie życia względami etykiety. Cała prasa grecka z oburzeniem pisała o jawnym wtrącaniu się ambasadora amerykańskiego do kampanii wyborczej. Jednakże przedstawiciel Departamentu Stanu uznał za wskazane niezwłocznie wyrazić swą solidarność z ambasadorem. Jeśli chodzi o Holendrów, to nie mają oni nawet prawa oglądania sztuk teatralnych, które im się podobają.

Niedawno ambasador USA oficjalnie zganiał kilku „dojowników”, którzy ośmielili się pójść do teatru, nie zgadzając się na tę sprawę z ambasadą amerykańską. „United States News and World Report” donosi, że we Włoszech Amerykanie anulowali zamówienia udzielone pewnej fabryce narzędzi precyzyjnych, ponieważ wśród robotników tej fabryki są komuniści. Jak wiadomo, wśród robotników włoskich jest bardzo mało ludzi, których Amerykanie mogliby uznać za „persona grata”. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych chcą zatem, aby Włosi przestali być Włochami. Ingerencja w sprawy innych państw przybiera niekiedy charakter, który trudno nazwać dyplomatycznym. Wszyscy pamiętają o wyasygnowaniu 100 milionów dolarów na poparcie dywersantów w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej. Ale tego rodzaju działalność uprawia się również na Zachodzie. Premier Hesji potwierdził, że banda morderców, która zamierzała zlikwidować wielu socjaldemokratów i liberałów, została zorganizowana przez amerykańskie władze okupacyjne.

Były ambasador USA w Argentynie p. Braden oświadczył przed młotem: „W istocie rzeczy Stany Zjednoczone bez przerwy ingerują, świadomie i nieświadomie, w sprawy innych krajów... Ingerencja w formie propagandy, nacisku dyplomatycznego czy ekonomicznego, zastraszania czy też stosowania siły, uprawiana będzie prawdopodobnie dopóty, dopóki natura człowieka nie ulegnie zmianie...”. Pozwól mi sobie zauważyć, że chociaż gębko wierzę w znaczenie właściwego wychowania, nie sądzę, by narody świata mogły czekać, dopóki natura p. Bradena i jego zwierzchników ulegnie zmianie. Reeducacja tych panów wymaga dziesięcioleci; ale jeśli trudno ich czegoś nauczyć, to można ich chwilowo odurzyć zachowywaniem się w gościnie jak u siebie w domu.

Ingerencja, o której mówi p. Braden, przybiera coraz bardziej jawny charakter.

Nie ma potrzeby mówić tu o krajach Ameryki Łacińskiej, albowiem nawet „sto-sunkowo uprzywilejowani i wyróżniani” się zimą królą Anglii nie wytrzymali. „Economist” pisze: „Państwa nie mogą być sojusznikami w dziedzinie politycznej i militarnej. Jeśli podryniają sobie wzajemnie gardło w dziedzinie wymiany handlowej”. W niedawnych przemówie-

niach prezydenta Republiki Francuskiej, jak również b. premiera p. Herriota przebiegał niepokój, jaki ogarnął najrozmaitsze koła Francji. Publicysta francuski p. Laverne w „Année Politique et Economique” kreślił następujący obraz: Nasi „federaliści” zresztą kłamią, określając mianem Europy to, co stanowi zaledwie zachodnią połowę naszego kontynentu. Gdyby nam w najmniejszym bodaj stopniu zależało na prawdzie, mówilibyśmy o rozdartej i podzielonej Europie zamiast tego, by głośno powtarzać zakłamaną słowo o „Zjednoczonej Europie”. Wystarczy przejechać przez kraje Zachodu, bądź też zatrzymać się we Francji, Niemczech, we Włoszech, w krajach Beneluxu, w Danii, w Norwegii, a nawet w Anglii, aby spostrzec, że wszystkie te kraje znajdują się pod prawdziwym protektorem amerykańskim... Ale jutro, gdy rozlegnie się ogłaszający szczerą broni Wehrmachtu, protektorat przyjmie w rzeczywistości nową formę: Nad nieszczęsną Europą rozpościerać się będzie władza niemiecko-amerykańska, albo — w najskrytszym marzeniu wielkorządów amerykańskich, których zaślepiła walka przeciwko Moskwie, jest przekazywanie spadkobiercom i uczniom Hitlera takiej samej potęgi, jaką miał przywódca nazistów”.

Pamiętamy obelżywe i niezastępowane słowa o Francji i o narodzie francuskim, jakie wypowiedział generał Eisenhower. Pamiętamy oburzającą opinię o Włoszech dziennikarza przydzielonego do admirała Carneya, opinię, w której ożyło niewybredne słownictwo Berchtesgaden.

W Europie zachodniej nazwano się niekiedy Stany Zjednoczone „Wujaszkiem Samem”. Łączy się to raczej z myślą o kabzie wzbogaconego krewnego, aniżeli o jego dojrzałości duchowej. Czy nie przypomina to bardziej bratanka, który nie dokończył nauki, a już się wyemancypował?

Mówiąc to, nie chcę bynajmniej obrażać narodu Stanów Zjednoczonych. Jest to naród zdolny, energiczny i pracowity. Ale Amerykanie nie mają poza sobą długiej historii, a więc i doświadczenia i — jak widzimy — z pożałowania godną łatwotą dają się oszukiwać. Zbyt wielu z nich wierzy, lub chce wierzyć, że napalm broni godności ludzkiej, że mieszkanka stanu Michigan lub Oklahoma istot-

nie pomagają nieszczęsnym paryżanom i rzymianom i że redaktor gazety w mieście Oxford (stan Missisipi), który słyszał piątą przez dziesięć Szekspira, a który zaliczył Darwin do „czerwonych”, ratuje uniwersytet z prawdziwego Oxfordu od „barbarzyńców wschodnich”.

Jednakże naród amerykański zaczyna sam odczuwać ciężar wojny, krew Korei. Władcy Ameryki zrobili wszystko, by przeszkodzić wielu obywatelom tego kraju w przyjeździe na Kongres Narodów. Ale, jak słusznie powiedział nasz drogi przewodniczący Fryderyk Joliot-Curie, idee potroją bez wizy. Prawda o Kongresie Narodów dotrze do milionów Amerykanów. Dowiedzą się oni, że zebrał się tutaj nie po to, by wyrządzić narodowi amerykańskiemu szkodę duchową albo materialną, lecz tylko po to, by spróbować zapobiec wojnie. Miliony Amerykanów dowiedzą się, że naród radziecki nie chce ani ich ziemi, ani ich bogactw, ani ich sojuszników, że nie knuje on nic przeciwko „amerykańskiemu sposobowi życia”, że zgadza się na pokojowe współżycie z każdą Ameryką, niezależnie od tego, jakichzydentów wybierze ona sobie, jakie porządkuje jej odpowiadają, co właśnie wydaje się jej ideałem istnienia ludzkiego. Wcześniej lub później naród amerykański wyjdzie z odosobnienia, wyzwole się od potwornego koszmara, który u jednych wywołany został manią wielkości, u innych zaś manią przesładowczą.

Kongres Narodów zebrał się w dniach, które mamy prawo nazwać dniami wielkiego przełomu. Władcy Ameryki, zaczynają rozumieć, jak dalece nierealne są ich marzenia o panowaniu nad światem. Dyrektor „International News Service” donosi z Paryża: „Zaufanie do USA jako do kierowniczej siły w sprawach międzynarodowych spada obecnie na najniższy poziom... Nawet szefowie rządów biorą udział w stwarzaniu nastrojów antyamerykańskich”.

Czasopismo „American Mercury” obarcza całą winą zwolenników neutralności. Według niego, „Europie zachodniej zagrażają bardziej neutraliści niż komuniści”. Rzecz jasna, że gdy wojowniczy Amerykanin mówi o niebezpieczeństwie dla Europy zachodniej, nie trzeba rozumieć go dosłownie. „American Mercury” zaniepokojony jest tym, że odzyskując rozsadek Europejczycy zagrażają panowaniu amerykańskiemu.

Mogą być rozbieżności między nami a neutralistami w pojmowaniu ogólnych zadań walki o pokój, z chwilą jednak, gdy neutraliści występują przeciwko siłom agresji, witamy ich i popieramy. Idziemy wraz z nimi. Czyż nie jest pouczająca walka neutralistów zachodnio-niemieckich? Rozpoczęła się ona od tego, że patrioci niemieccy oświadczyli pod adresem sił wojny „Bez nas!” Doprowadziła ona neutralistów niemieckich do tego, że mówią obecnie siłom pokoju: „Jesteśmy z wami!”.

Neutralizm — to jeszcze jeden objaw walki narodów Zachodu o swą niezawisłość. Mit groźby radzieckiej skończył niesławna śmiercią. Znanymi dziennikarzami amerykańskimi Lippman pisze: „Narody Europy i rządy wierzą rządowi radzieckiemu, gdy mówi on, że Armia Czerwona nie napadnie na nich”.

Przekonanie to leży u podstaw programu oporu przeciwko paktowi atlantyckiemu i jest głównym źródłem oburzenia przeciwko nam” Czasopismo „Observateur” mówi, że obecnie, w końcu 1952 r., burzująca francuska myśl inaczej niż przed pięć laty, nie wierzy ona już w możliwość „najazdu ze Wschodu” i powstaje przeciwko dyktatowi amerykańskiemu. W ostatnim roku wiele rzeczy na świecie uległo zmianie. Właśnie dlatego w Wiedniu mógł zebrać się nie kongres obrońców pokoju, lecz o wiele szersze zgromadzenie — Kongres Narodów. Tak jest, obecnie obrońcami pokoju stały się nie partie, nie poszczególne kierunki, nie ruchy, lecz narody!

W imieniu delegacji radzieckiej proponuję, by Wysoki Kongres potwierdził niepozywalne prawo wszystkich ludów do niezawisłości narodowej, do prawa życia na swojej modłę, bez podporządkowania się obcym wskazówkom. Belgijski lub gwatemalski czy irański sposób życia zasługuje na takiż szacunek jak amerykański sposób życia. Narody różnie myślą, mogą pomagać sobie nawzajem, mogą wymienić książki i odkrycia, surowce i produkty. W tym celu należy przestrzegać zasady wzajemności i uznać równość wszystkich suwerennych państw. Należy zapewnić bezpieczeństwo wszystkim państwom przez zawarcie paktu wielkich mocarstw, zlikwidowanie różnych agresywnych bloków, przestrzeganie istniejących układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej oraz przez powrót Organizacji Narodów Zjednoczonych do zasad, które leżały u jej kolebki.

Wszyscy ludzie dobrej woli żądają przerwania toczących się wojen

Przemówienie Kuo Mo-żo, wybitnego uczonego i pisarza chińskiego

W chwili, gdy tu przemawiam — stwierdził na wstępie Kuo Mo-żo — wiele ludzi w Korei, Wietnamie, Kambodży, w Laosie i na Malajach przelewa swą krew i składa w ofierze swe życie. Prowadzone przez imperialistów amerykańskich, angielskich i francuskich wojny przyniosły ogrom cierpień i zniszczeń nie tylko narodom Korei, Wietnamu i Malajów, lecz również narodom USA, Anglii, Francji i innych krajów. Dlatego też narody wszystkich krajów, wszyscy ludzie dobrej woli do magają się natychmiastowego położenia kresu tym wojnom.

Omawiając historię rokowań rozejmowych w Korei, stale torpedowanych przez Amerykanów pod różnymi pretekstami, Kuo Mo-żo wskazywał na przyczyny sabotowania przez nich tych rokowań. Od roku 1949 do roku 1953 zyski miliardów amerykań-

skich wzrosły z 27 miliardów 600 milionów dolarów do 46 miliardów dolarów. Pogoń za maksymalnymi zyskami — oto przyczyna kontynuowania wojny w Korei.

Opinia publiczna świata — stwierdza mówca — jest wielką potęgą. Narzuciła ona już podjęcie rokowań. Jeśli Kongres Narodów zaapeluje do opinii publicznej świata, jeśli ją zmobilizuje nie wątpliwe, iż potrafimy również narzucić zawieszenie działań wojennych w Korei.

W dalszych swoich wywodach Kuo Mo-żo podkreśla konieczność zakończenia wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu, który broni swego bytu, niepodległości. Mówca cytując słowa Pierre Cota, że wojna w Wietnamie dawno już byłaby zakończona, gdyby nie pomoc rządu amerykańskiego. Mówca opisuje dalej potworne barbarzyń-

stwa, których dopuszczają sił władze brytyjskie na Malajach, usiłując utrzymać ten bogaty kraj w niewoli.

Kończąc swe przemówienie, prof. Kuo Mo-żo stwierdza, że działania wojenne w Korei winny być niezwłocznie przerwane. Sprawa jeńców wojennych przekazana komisji, która rozpatrzy ją zgodnie z konwencją genewską. Wszystkie wojska obecne muszą być z Korei wycofane. Należy niezwłocznie położyć kres wojnie w Wietnamie i na Malajach, a w tym celu należy uregulować w drodze pokojowych rokowań problemy wietnamskie. „Miliony kobiet, których synowie lub mężowie giną na frontach Dalekiego Wschodu — podkreśla Kuo Mo-żo — z nadzieją śledzą przebieg obrad naszego Kongresu, oczekują uchwał, które mogłyby się przyczynić do pokonania kresu trwającą wojnom”.

Migawki z Białostockiej Olejarni

Kończy się remont Łaźni Miejskiej

**Autobusy „C”
dojeżdżają tylko
do przejazdu**

Młodzież powiatu białostockiego żywo dyskutowała

Wykonali zadania planu rocznego

Кроника Бразовицка

DOBRA KSIĄŻKA
NAJLEPSZYM UPOMINKIEM
NOWOROCZNYM...

FACHOWCY POSZUKIWANI

OBWIESZCZENIA

Z G U B Y

ZGUBIONO legitymację szkolną
wydaną przez Technikum Prze-
mysłu Wełnianego na nazwisko
Oszech Stanisław, zam. Białystok
Mickiewicza 43, Internat.

Lista uczestników losowania

Karczewski Mikołaj, Kuroński Czesław, Korzak Antoni, Kotwicki Aleksander, Kieleski Kazimierz, Krzywiec Mieczysław, Kozłowska Henryka, Kondratowicz Józef, Kulczak Edward, Koziowski Aleksander, Kuśch Aleksander, Kudziński Feliks, Krzywoszewska Czesława, Kalinowska Piotr, Kolaczek Zdzisław, Konopko Ludwik, Kuzmicka Krystyna, Kurek Helena, Kopyłowa Barbara, Kucejko Edward, Kummer Władysław, Kazińsko Piotr, Kosłorek Józef, Kozłowicz Lilla, Kortzeniewski Jan, Kolskowski Zygmunt, Kosić Józef, Kalinowska Krystyna, Kruszewski Henryk, Kozak Jadwiga, Kaminski Jerzy, Kaliszewski Marian, Koniczna Liliana, Korynna Lucja, Kownacki Jerzy, Kamiński Czesław, Kiwa Władysław, Kozłowski Michał, Kulcsa Józef, Karpowicz Janina, Krańska Aleksandra, Kurmin Andrzej, Klejn Józef, Kotpak Halina, Książek Józef, Koniarzewski Eugeniusz, Suwałki, Kaszewski Bogdan, Głyżko, Kamiński Władysław, Łapy, Klondnicka Feliksa, Suprasi, Krystyniak Mikołaj, Grabowiec, Kozłowska Helena, Łapy, Konopce Władysław, Augustów, Kozłowski Romuald, Józki, Krupowicz Jadwiga, Czarna Wieś, Korytkowski Tadeusz, Kozinieć, Kisielewski Aleksander, Suwałki, Karpiuk Maria, Warszawa, Kuligowski Ryszard, Łomża, Kuzma Jan, Michałowo, Karpowicz Eugeniusz, Grodek, Kaminski Stanisław, Wasilkow, Klenorow Jerzy, Augustów, Kozłowski Stanisław, Proatki, Kowalczuk Zbigniew, Tursoń Kocubia, Krawczyk Andrzej, Łomża, Kupiec Karol, Łomża, Kuczkowski Edward, Łapy, Kalinko Zenon, Kuczkowski Bernard, Nowy Lipsk, Kamiński Leonard, Kostełek, Kojo Tymoteusz, Dubiny, Kreczo Stanisław, Pielaski, Kwiatkowski Czesław, Suwałki, Kalinowski Michał, Bielsk-Podlaski, Kujański Mieczysław, W.-Mazowieckie, Kurylowicz Larisa, Sokółka, Kuszniewicz Mikołaj, Bargłów, Konopko Włody, Morcarze, Krysztopik Jan, Hajnowka, Kuźmin Konstanty, Grodek, Klimowicz Danuta, Czarna Wieś, Kachnowski Czesław, Suwałki, Kuczyński Kazimierz, Zabłudów, Kubala Janina, Wasilków, Kaminska Wanda, Starosielec, Kalinowska Walentyna, Elk, Krystewicz Henryk, Nurzec, Kurzyňa Stanisław, Pruszwę, Kasperowicz Henryk, Nowiany, Kulikowski Czesław, Dąbrowa, Kuzmicka Anna, Hajnowka, Karwowski Eugeniusz, Łomża, Kozłowska Danuta, Łapy, Kochański Lucjan, Zofówka, Klimowicz Anatol, Zubki, Kondrat Kazimierz, Bielak, Karaś Marian, Markowskie, Kolenkiewicz Krystyna, Suwałki, Kubrak Włodzimierz, Kolno, Kalinko Czesław, Kociołczno, Kuczynski Włodzimierz, Bielsk, Kłodos Janusz, Kolno, Krasłodziejew Henryk, Ciechanowiec, Karpińscy Bohdan, Łomża, Kraszkowski Antoni, Łapy, Kazberuk Aleksey, Michalowo, Kunicki Józef, Sokółka, Katowicz Michał, Olecko, Kolański Henryk, Wasilków, Kowalski Józef, Sępólno, Kędzierz Tadeusz, Kurnicki Adam, Zygmunt, Śnieżany, Kufiński Stanisław, Halickie, Kumelki Kudak, Starosielec, Kuczyński Eugeniusz, Józki, Kruszewski Michał, Bielsk, Kurkowski, Kanusz, Sejny, Kalinowska Wiesława, Łomża, Karanowicz Stanisław, Elk, Kolesowski Edward, Augustów, Kurylowicz Konstancja, Bielsk, Kasulikiewicz Ryszard, Sokółka, Kaczan Edmund, Augustów, Kryszczuk Zygmunt, Olecko, Karpowicz Zina, Józefowa, Kowalewska Krystyna, Zambrów, Kuśnierkiewicz Barbara, Łomża, Kosielski Konstanty, Olecko, Kalinowski Tadeusz, Łomża, Kisiel Mikołaj, Elk, Korzun Zofia, Suwałki, Kurciewicz Leon, Wality, Kuczyński Wacław, Wilcza, Kalinko Stanisław, Grajewo, Kmiecik Jerzy, Sejny, Kuczynski Jerzy, Grajewo, Kalwejt Stanisława, Krawcowska Maria, Suwałki, Kudzinowski Alfons, Goldap, Krawcowski Konstanty, Augustów, Kozusiak Olga, Kolno, Kiryluk Eugeniusz, Karlikuk Piotr, Popowo, Koc Zofia, Czałe, Karwowski Bogumiła, Milejwowo, Kaliski Jan, W.-Mazowieckie, Kozłowska, Kuczkowski, Kulewskic, Kozłowski, Komorowska Krystyna, Nory, Krasowska Sabina, Suwałki, Kuczkowski Bogusław, Grajewo, Karpiński Jerzy, Szczuczyn, Kuczycki Jerzy, Elk, Kamińska Władysława, Piutrycz, Kisielewski Leon, Michałowo, Kwiatkowska Helena, Grajewo, Kuczek Wiktor, Holaków, Kostrzeba Józef, Kraków.

Luczewski Włodzimierz, Litman Jerzy, Lewos Ryszard, Lebie-
dzinski Władysław, Leszczyński Władysław, Laskowski Józef,
Rozuald, Lange Janusz, Lenczewski Kazimierz, Lendowski Józef,
Lipnicki Edward, Litwinowicz Tadeusz, Litwinowicz Stanisław,
Lewkowicz Anna, Lelusz Jerzy, Lider Ryszard, Limbert Aleksan-
der, Lenczewska Janina, Lumpe Rita, Lemanski Tadeusz, Lipnicki
Zbigniew, Lewicki Mikołaj, Lew Józef, Leszczyński Lech, Lipie-
c Maria, Litwinczuk Zdzisław, Ludewik Irena, Leonczak Adam, Le-
wosz Lucjan, Liblich Władysław, Augustów.
Lubianin Józef, Luban Stanisław, Olecko, Li-
Slemiatytcze, Liblich Halina, Augustów.
Lisowski Michał, Sokoly, Lewandowski Eugeniusz, Starostecz, Li-
sowska Eulalia, Łomża.
Lisowski Zdzisław, Slemiatytcze, Lenc-
zewska Monika, Kolna, Łachowicz Maria, Łomża, Litwinczuk
Kawalcuk Ryszard, Nowaki, Kozłowska Walentyna, Nikicin.

Lukjanluk Jakob, Łuszczewski Albín, Łaburzek Roman, Łukaszczyk Emilia, Łatysożek Jan, Ładny Mieczysław, Łazarewicz Zdzisław, Łasitwa Jadwiga, Łozowska Jadwiga, Ładny Stanisław, Łukajczuk Helena, Łazarczyk Wiktor, Łukaszk Piotr, Łupiński Lech, Łojko Krystyna, Ładna Halina, Łukasiewicz Stanisław, Łapińska Teresa, Łyczkowska Genewa, Łapiński Józef, Łukastele Romuald, Łepkowski Janusz, Łobacz Franciszek, Łuszczynski Aleksander, Łypczewski Włodzimierz, Łozowski Dominik, Łukjanluk Jerzy, Łuczuk Edward, Łysiak Danuta, Łapiński Henryk, Łucyńska Alicja, Łucyńska Zuzanna, Łucyńska Karol, Łucyk Zuzanna, Łozowska Weronika, Łosiarowa Lucy, Łukaszewicz Mieczysław, Ślenkiewicz, Łukaszewicz Jerzy, Sokółka, Łapiński Stanisław, W-Mazowiec, Łuszczyk Marjan, Kleszczewski, Łoszycki Stanisław, Tykocinski, Ławrowski Stefan, Kuchmy, Łobodzinski Aleksander, Lemciński, Łuczuk Marian, Łuczuk Leszcz, Łuczyński Wiktor, Łotowski Dominik, Dzikie, Łapińska Alicja, Łapy, Łoza Stanisław, Bokiny, Łapiński Mieczysław, Łapy, Łapiński Zygmunt, Łapy, Łapiński Ryszard, Łapy, Łoś Stanisław, Supraśl, Łabanow Piotr, Sokółka, Łabrzyński Henryk, Olecko.

Mle Anna, Mojsa Albin, Michałowski Stanisław, Mulech Henryk, Miller Halina, Michałowski Bogdan, Millinkiewicz Edward, Miliszewska Irena, Malinowski Sławomir, Milewski Mirosław, Mucus Teresa, Maksymczuk Wanda, Młynarz Małgorzata, Malewicz Marian, Murawski Eugeniusz, Mastalarz Danuta, Mielnicki Mieczysław, Merta Władysław, Młodawski Stanisław, Michałowski Stanisław, Matelecki Edward, Mściwojewska Lucyna, Makar Stanisław, Mielczarek Stanisław, Marcinkiewicz Roman, Małyszko Irena, Morozowicz Józef, Mińczuk Joachim, Morozewicz Zenon, Masłowski Andrzej, Marczak Władysław, Mroczyński Marian, Meinhard Edward, Meintyczel Stanisław, Maksimowicz Helena, Mioduszewski Józef, Meintyczel Maria, Mielchalwicz Władysław, Marczuk Michał, Mroczkowska Irena, Moćko Władysław, Milkamanowicz Stefan, Motorzow Jerzy, Makfiński Romuald, Miłowski Władysław, Morko Jerzy, Miksza Stanisław, Mielchalwicz Władysław, Matulewicz Janina, Maksimowicz Irena, Marowski Władysław, Mazurczyk Antoni, Muziuk Nina, Martyna Michalina, Malinowski Mikołaj, Michałowski Eugeniusz, Marcynowicz Anna, Mucha Waldemar, Mściślewicz Bronisław, Mikolajczyk Stanisław, Melcer Edward, Matejczyk Eugeniusz, Mojszy Edmund, Matus Czesław, Mordasiewicz Józef, Marhiewicz Zenon, Makraus Leopold, Miżera Zenon, Makowska Jadwiga, Małachowski Marian, Maeksa Stanisław, Majewska Janina, Malinowska Krystyna, Mikutajtis Ryszard, Mikutajtis Irena, Maciejewska Halina, Mudei Jan, Miżera Marian, Mielchaluk Michał, Mikołajuk Grzegorz, Milewski Henryk, Malczyk Aleksey, Michalak Wacław, Maciejewska Marta, Mioduszewska Franciszka, Małacka Władysława, Melniczuk Helena, Makaruk Janina, Mondziel Czesław, Matejczyk Zygmunt, Manazak Maria, Milewski Zygmunt, Mielchalowska Zofia, Maksimowicz Helena, Mojsa Olga, Mrozińska Maria, Mleczko Jan, Maciejczuk Irena, Masłowski Zygmunt, Mikołajczuk Wacław, Mrowiec Janina, Marciszewska Lucyna, Mieszkowski Tadeusz, Mińska Walentyna, Murawiejski Jan, Makarewicz Edward, Mosiej Krystyna, Mieszkowicz Jadwiga, Minkiewicz Barbara, Mahkiewicz Jan, Mazarski Edward, Matulewicz Zbigniew, Miodowski Jacek, Mioduska Józefa, Mioduszewska Henryk, Moduszycki Jacek, Mojsa Halina, Olecko, Morozewicz Jerzy, Chorożowski Michałuk, Włodzimierz Goldman, Matczak Czesław, Sokółka, Michalikiewicz Irena, Bielski Podi, Mazurek Kazimierz, Łomża, Matulewicz Czesław, Granie, Marcińczyk Józef, Krynicki, Mackiewicz Jan, Hainówka, Maciejewski Leon, Bielski Podi, Mojsa Stanisław, Tykocin, Moniuszko Jadwiga, Hołdwił, Mazerska Irena, Ratowiec, Maglewska Daniela, Hainówka, Małyszko Jan, Popiołowska, Mleczuk Kazimierz, Białobłota, Małowski Henryk, Bargłow, Morozewicz Stefan, Chorożowski, Malinowska Lucyna, Łomża, Motylewska Zofia, Supraśl, Mielski Zdzisław, Łomża, Miron Anatol, Górne, Mleesko Jan, Gródek, Matutajtis Józef, Etk, Maksimowicz Edward Olecko, Mioduszewski Edward, Grajewo, Małunowicz Zbigniew, Suwałki, Miśteluk Anatol Wido

(Ciąg dalszy na str. 4)

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Komitet.
ul. Kilińskiego 15. Prasa Redakcja i administracja Białystok.
ul. Kilińskiego 15. Telefon: Redaktor naczelny 34-14, s. ca red.
36-16, sekretarz redakcji 39-22, redakcja ogólna 35-38, centrala
37-47, dział partyjny 34-20, miński i sportowy 38-33.
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie
urzędy pocztowe i listonosze.
Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kiliń-
skiego 15 Konto NBP w Białymstoku Nr 337-111-137
Prenumerata zbiorowa (od 3 egz. na jeden adres) 2,25 zł —
Konto PKO Nr XII — 1312-110

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku. I 3. 445

(Obsługa własna A R z Wiednia)

„Książka  i Wiedza“
K 243-1

St. Wolski

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Piotrowska Halina, Pawluczuk Jan, Pachniak Barbara, Przyszcypko Józef, Włodzimierz, Przybyła Stanisław, Petelski Anatol, Plechowski Józef, Pachowski Jerzy, Pachowska Zofia, Paika Janina, Polecka Halina, Pruszkowska Stefania, Pawłowska Katarzyna, Poniatoński Romuald, Pawlus Józef, Pietkowski Michał, Powajbo Lucjan, Purta Jan, Pleciński Ludwik, Płociński Józef, Prokopczuk Janina, Popławska Halina, Pucuta Mirosław, Parczewicz Maria, Polecki Henryk, Pinczykowska Halina, Pogorzański Władysław, Plechowski Wacław, Plechowski Zenon, Plechowski Irene, Plechowski Antoni, Piotrowska Weronika, Pawiak Olga, Plechowska Janina, Poskrobko Michał, Purwin Stanisław, Pucuta Janina, Poniwicka Helena, Popławski Franciszek, Papierzyński Hieronim, Piwowar Wiesław, Popłowski Edward, Pactwa Stanisław, Płórcza Danuta, Pietruczuk Ryszard, Petelski Eugeniusz, Podziwiel Jerzy, Pietrzak Wiktor, Polecki Adolf, Przyborowski Henryk, Pawlak Halina, Pietrzak Danuła, Płociński Marian, Parasiak Feliks, Puchalski Henryk, Prokop Eugeniusz, Popko Henryk, Prokop Stanisław, Popłowski Aleksander, Popławska Irene, Pawłowicz Aleksander, Pietruczuk Władysław, Pietrzak Ryszard, Pietrzak Eugeniusz, Pleśniak Tadeusz, Przedziecki Jerzy, Piatek Lucjan, Predko Zofia, Pietraszkiewicz Irene, Prajs Maria, Fodlaski Apoloniusz, Pigulowska Janina, Polišski Romuald, Popik Aleksander, Plech Stefan, Pietraszczyk Jan, Polański Lubomir, Pyszal Eugeniusz, Prajs Eugeniusz, Panas Hubert, Piwowarczyk Konstanty, Polocki Jan, Pudiowska Zofia, Piatek Ryszard, Pastuszczyk Tadeusz, Popławska Irene, Piatek Emil, Pietraszkiewicz Eugeniusz, Pólbart Janusz, Proszkowska Stanisław, Pomian Józef, Pilipczuk Tadeusz, Piatówna Barbara, Pępiszka Wanda, Pańkowski Józef, Paprocki Michał, Prokopczukówna Olga, Pronczuk Edmund, Parfienuk Anna, Prystupa Romuald, Porzadzki Bogdan, Bielski, Perkowski Zygmunt, Suwalki, Pleskiewicz Jan, Narębski Pietkiewicz Maria, Niewodnica, Preuss Jan, Suwalki, Pienkowski Edward, Łomża, Perkowski Wacław Łomża, Puł Lilla, Popłowski Aleksander, Wierch Topolany, Prawdzik Leokadia, Augustów, Piekarski Czesław, Sokółka, Pałuszynski Józef, Płociński, Prokopowicz Józef, Suwalki, Pawłowski Józef, Olecko, Posputa Walenty, Czeremcha, Perkowski Henryk Lapy, Puszyński Stefan, Augustów, Perkowska Franciszka, Skwarki, Przybyłowa Maria, Lapy, Popławska Monika, Szczółków, Popławska Wilold, Starosielce, Poźniak Paweł, Sokółka, Piszczatowski Leontyński Łomża, Półtorak Eugeniusz, Klepacze, Przekopowska Janina, Grajewo, Przybyłek Polikarp, Bielski, Pietroniak Władysław, Supraśl, Partyk Maria, Kolno, Paszkiewicz Jan, Lapy, Pawluczuk Dymitr, Saki, Potocki Daniel, Owlewicki, Prymaka Eugeniusz, Białobrzegi, Paszkowska Zofia, Sienkiewicz, Prawdzik Piotr, Suwalki, Plotko Zygmunt, Starosielce, Pułyński Stanisław, Augustów, Pachucki Henryk, Goldap, Polahowski Henryk, Suwalki, Prokopowicz Eugenia, Olecko, Piotrowski Roman, Bielski, Proszynski Wacław, W. Mazowieckie, Popłowski Zbigniew, Kolnica, Popławska Helena, Kolnica, Puszkońska Regina, Sokółka, Petkowski Franciszek, Łomża, Puł Danuła, Elk, Popławska Cecylia, Goldap, Palucia Czesław, Lapy, Plebanik Marian, Elk, Płetko Zdzisław, Bielski, Poskrobko Taissa, Bielski, Perkowski Ryszard, Suwalki, Pachadowicz Jerzy, Działęcin, Piwowarczyk Michał, Supraśl, Pietkiewicz Henryk, Szyba, Perkowski Władysław Lapy, Potocki Borys, Oziabły, Piatkowska Krystyna, Szyba, Preuss Jadwiga, Suwalki.

Radulska Krystyna, Rogalewska Aleksandra, Rossadrińska Hallina, Roma-
czuk Hallina, Roszkowski Zygmunt, Radziszewski Konstanty, Romanu-
Aleksander, Rottla, Janina, Rojsza Stanisław, Rogaliński Sławomir, Roszkow-
ski Wiesław, Radgowski Eugeniusz, Romanowicz Waldemar, Rudziński Jerzy,
Rybakowski Hilary, Roszkowska Zofia, Ruszka Danuła, Rusnak Włod-
mierz, Rafalak Barbara, Radziwon Andrzej, Rudzik Franciszek, Raj Ja-
zef, Rogowski Karol, Rojsza Edward, Radziwońska Czesława, Rogow-
Zofia, Rojsza Alfonsa, Rogoza Jerzy, Rusek Józef, Rogalski Kamil, Ro-
gowska Irena, Romanowicz Antoni, Rejent Michał, Rusłowicz Tadeusz,
Rynkiewicz Albion, Rogowicki Jan, Roszko Regina, Rogala Stanisław,
Recko Zygmunt, Romanowicz Kazimierz, Rakowski Mikołaj, Romanowicz
Mieczysław, Romanowska Maria, Rutkowski Michał, Rudziński Wacław,
Rogala, Radziszewska Janina, Rudzka Jadwiga, Rodziszewski Wacław,
Rudnicka Hallina, Rutkiewicz Zdzisław, Rubeżewski Władysław, Rus-
czycka Tallana, Romaszewicz Monika, Romaszuk Szymon, Romanowicz
Janusz, Rokicki Ryszard, Rndulska Ludgarda, Romejko Antonina, Rak-
owicz Marian, Rogowski Józef, Rosnochad Adam, Drohiczyn, Rowiński
Eugeniusz, Suwałki, Rutkowski Witold, Suwałki, Reducha Kazimierz, So-
kółka, Rormysłowicz Eugenia, Olecko, Rodziewicz Stanisława, Haras-
mowicz, Rochalski Witold, Poniatowicz, Rybnik, Ryszard, Wasilko
Rogalska Stanisława Lomta, Repko Apolinary, Nowogród, Rogozewski
Ryszard, Elk, Romanowski Jerzy, Augustów, Racinaśka Alicja, Lomta,
Rutkowska Teresa, Suwałki, Rutkowska Natalia, Maślanka, Rybakowicz
Franciszka, Stawiski, Remta Mikołaj, Zielona, Rutkowski Eugeniusz,
Starosielce, Roitkowski Józef, Złota Wiedź, Rybakiewicz Leopold, Sosno-
Ralyński Stanisław, Bielsk, Rydzewski Józef, Lapy, Reinhardt Irene,
Augustów, Ryszkiewicz Józef, Suwałki, Rasalowska Hallina, Jedwabne,
Ralyński Maria, Bielsk, Rynkowski Jarosław, Bargłów, Rybakiewicz Ze-
rena, Sokółka, Tokarzewicz Jan, Bielsk, Ramołowska Maria, Lomta, Ro-
pień Stanisław, Czuprynowo, Romanuk Jan, Przybuddi, Antoni Rydzew-
ski, Hajnówka, Rutkowski Wacław, Suwałki, Remiszewski Franciszek,
Grajewo, Rumiłowicz Józef, Supraśl, Rutkowski Antoni, Suwałki, Ru-
cowska Eugenia, Suwałki, Rutkowski Stefan, Augustów, Rogowski Jan
Olecko, Robieniec Janina, Lapy, Rydzewski Józef, Elk, Rajal Janina,
Sortowo, Ruczek Zdzisław, Suwałki.

Sawicka Mała, Snarski Alfred, Stiergielew Zenaida, Szerenoka Alina, Sander, Suprunowicz Walenta, Swierkocki Tadeusz, Samojlik Anna, Sienkiewicz Jerzy, Stoma Michał, Sakowicz Piotr, Szadowski Grzegorz, Sienko Pelagia, Strykowski Witold, Sarnackiński Kazimierz, Strykowski Bogdan, Sak Piotr, Sosnowski Ludwik, Sawicka Barbara, Sobolewski Mirosław, Sokolowski Władysław, Serwatko Andrzej, Staręga Ewa, Suchan Zofia, Sochoń Zenon, Stankiewicz Romualda, Samkiewicz Jerzy, Stankiewicz Czesław, Samulski Wacław, Sak Henryk, Sławikowska Alojza, Stankiewicz Emilia, Samoś Alfreda, Siwicki Mirosław, Szcaciowski Marian, Sienkiewicz Halina, Szewczyk Jan, Słomińska Adela, Stankiewicz Leon, Strykowski Kazimierz, Sylwester Ryszard, Skawska Irena, Sienkiewicz Tadeusz, Siłkowski Sylwester, Szymajda Grzegorz, Szymkowska Helena, Surmacz Jerzy, Sokółka Danuta, Sidorowicz Edward, Sienkiewicz Ryszard, Sikorski Andrzej, Surmacz Mikołaj, Sobolewski Mieczysław, Siłwanowicz Wiktor, Smuga Eugeniusz, Swiderski Jerzy, Sienkiewicz Alcja, Słomski Witold, Siemieniuch Irena, Sokolowski Eugeniusz, Stankiewicz Wanda, Siemieniuch Irena, Smirnow Tatiana, Słomińska Danuta, Słomka Piotr, Siuszkiewicz Zofia, Siłbicki Zenon, Strzednicki Henryk, Stankiewicz Mieczysław, Stankiewicz Czesław, Sak Stanisław, Stankiewicz Janina, Sadowska Alina, Swargierek Leonarda, Suchowierski Eugeniusz, Sokolowska Zina, Swargierek Leonarda, Suchowierski Stanisław, Teresa, Szymański Kazimierz, Sorko Halina, Słomińska Anna, Sidorowicz Sowa Eugeniusz, Stroił Czesław, Syroki Włodzimierz, Sielenc Wolentyna, Sierżakowski Władysław, Staronowicz Wanda.

(Dokończenie w numerze jutrzejszym)

W sobotę w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki

Publiczne losowanie nagród konkursu „Gazety Białostockiej”

Od dwóch dni zamieszczamy nazwiska czytelników, którzy prawidłowo rozwiązali nasz konkurs pn. „Związek Radziecki w r. 1955”. Ogółem wpłynęło do redakcji 2468 odpowiedzi konkursowych. Tylko 9 uczestników konkursu nie wzięło udziału w losowaniu. Ta liczba świadczy o tym, że konkurs był bardzo łatwy. 9 rozwiązujących nie wzięło udziału w losowaniu dlatego, że ich odpowiedzi albo były nieprawidłowe, albo nadesłane bez kuponów konkursowych, albo też wpłynęły po ustalonym terminie.

Losowanie nagród odbędzie się w sobotę, 20 grudnia o godz. 17 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Jak już podawaliśmy losowanie będzie publiczne.

Oto kilka słów o przebiegu tej imprezy.

Po przemówieniu redaktora naczelnego „Gazety Białostockiej”, tow. Stefana Pawlity, zostanie powołana spośród obecnych czytelników komisja do losowania nagród. W skład komisji wejdą trzy osoby. Kierownictwo losowania obejmie przewodniczący komisji. Dwaj członkowie komisji zajmą miejsca przy urnach; w jednej z nich będą koperty z nazwiskami czytelników, którzy prawidłowo rozwiążali konkurs, w drugiej urnie natomiast mieścić się będą ko-

perty z kuponami poszczególnych nagród. Członkowie komisji losują równocześnie z dwóch urn, i nazwisko czytelnika i nagrodę, a obydwie koperty oddają przewodniczącemu komisji, który z kolei podaje wynik losowania do publicznej wiadomości.

O ile wśród zebranych będzie ten czytelnik, który nagrodę wylosował, nagroda zostanie mu wręczona od razu. Natomiast dla czytelników z terenu naszego województwa wylosowane nagrody prześlemy pocztą. Nawet z samego Białegostoku, jeśli ktoś nie będzie przy losowaniu, a padnie na niego wygrana, po nagrodzie może on się zgłosić w najbliższych dniach do redakcji. Po wylosowaniu wszystkich kopert z nagrodami, losowanie jest zakończone.

Jak już podawaliśmy wielu z naszych konkursowiczów nadesłało nam rozwiązania wykonane bardzo estetycznie i pomysłowo. Oto czytelnicy wyróżnieni specjalnymi nagrodami książkowymi przez redakcję za pomysłowe rozwiązania konkursu: Józef Warlik Białystok, Helena Chocha Białystok, Danuta Brzozko Białystok, Józefa i Stanisław Kasprzyscy Kołno, Anna Brokowska Białystok, Antoni Chodorowski Białystok, Janusz Śluda Białystok, Celina Miedorowicz Elk, Konstanty Zdanowicz Białystok, Regina Bolówna Białystok,

Jerzy Kloza Białystok, Wiktor Kowaluk Białystok, Eugeniusz Kozłarski Hajnówka, Janusz Romaszewicz Białystok, Stanisław Zajkowski Księżyno, Zygmunt Karolak Elk, Danuta Skupieńska Białystok, Romuald Gledrojc Białystok.

Wszyscy wymienieni czytelnicy z Białegostoku mogą zgłosić się do redakcji już w poniedziałek po odbiór nagród. Czytelnikom z terenu województwa białostockiego ksząłki prześlemy pocztą. Przypominamy, że wyróżnieni czytelnicy oprócz dodatkowych nagród przyznanych za estetyczn wykonanie rozwiązań konkursowych, wezmą udział w losowaniu.

Oprócz rozwiązań konkursowych otrzymaliśmy przeszło 60 listów, w których czytelnicy mówią o naszym kursie. Wszystkie te wypowiedzi świadczą o tym, że nasz konkurs podobał się, a co najważniejsze zrzucił się do poznania Wielkiego Związku Radzieckiego i pomógł czytelnikom w przyswajaniu materiałów z XIX Zjazdu KPZR.

Bardzo cieszymy się z tego.
A więc w sobotę, drodzy czytelnicy,
o godz. 17 spotykamy się w Klubie
Międzynarodowej Prasy i Książki na
publicznym losowaniu nagród. Do za-
bawienia.